

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 675,02 zł (sześćset siedemdziesiąt pięć złotych dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 292,50 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt groszy) od dnia 4 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 382,52 zł (trzysta osiemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt dwa grosze) od dnia 30 maja 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. na rzecz pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 915,78 zł (dziewięćset piętnaście złotych siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:
 - a) od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 1.022,18 zł (jeden tysiąc dwadzieścia dwa złote osiemnaście groszy),
 - b) od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 503,46 zł (pięćset trzy złote czterdzieści sześć groszy),tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1105/20

UZASADNIENIE

W dniu 10 listopada 2020 roku powód (...) Sp. z o.o. w Z., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W. powództwo o zapłatę kwoty 2.057,54 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.092 zł od dnia 4 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 965,54 zł od dnia 30 maja 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności powód, będący autoryzowanym serwisem naprawczym marki R. i D., dokonał naprawy dwóch pojazdów marki R. (...) o nr rej. (...) uszkodzonych w

wyniku zdarzeń drogowych. Z tytułu przeprowadzonych napraw powód wystawił faktury, w zakresie których pozwany uznał wszystkie wymienione w nich czynności, obniżył jednak stawkę za rbg, oraz dokonał innych korekt, co jest sprzeczne z rekomendacją Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...). Pełnomocnik podniósł ponadto, że powód nabył wierzytelności względem pozwanego w drodze umowy cesji.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego i rozpatrzeniu roszczeń pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowych napraw kwoty 858,08 zł (szkoda nr (...)) i 1.834,11 zł (szkoda nr (...)), dodając, że powód nie uwzględnił dopłaty w wysokości 103,32 zł, wobec której sporna między stronami pozostaje kwota 835,22 zł, nie zaś 965,54 zł. Wskazał, że pozwany zakwestionował w obu szkodach koszt mycia pojazdu, jazdy próbnej oraz obsługi szkody, uznając je za typowe czynności podejmowane przy pracach naprawczych przy szkodach likwidowanych z OC sprawcy, mieszczące się w stawce za rbg. Niezależnie od powyższego pozwany uznał to roszczenie za rażąco zawyżone i prowadzące do bezzasadnego zwiększenia zakresu jego odpowiedzialności. Pozwany podważył także rynkowy charakter stosowanych przez powoda stawek za rbg.

(odpowiedź na pozew k. 71-74v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest autoryzowanym serwisem naprawczym samochodów marki R. i D.. W ramach wykonywanych napraw pojazdów powód stosuje jedynie lakiery marki p. (...) oraz (...), nie stosuje natomiast produktów firmy (...)/N..

(wyciąg z kontraktu handlowego k. 47, wyciąg z umowy współpracy k. 48, oświadczenie k. 49, okoliczności bezsporne)

W ramach prowadzonej działalności powód podjął się naprawy samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 27 kwietnia 2020 roku. Szkoda była likwidowana z OC sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...).

W dniu 4 maja 2020 roku powód nabył od poszkodowanego wierzytelność przysługującą mu względem pozwanego z tytułu odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody. W umowie cesji wskazano, że kwota wierzytelności została wyliczona wg kosztorysu naprawy w systemie A., stosowane stawki 200/200.

W związku z wykonaną naprawą powód wystawił w dniu 15 maja 2020 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.696,33 zł z terminem płatności do dnia 29 maja 2020 roku. Pozwany zweryfikował fakturę w zakresie stawki za rbg obniżając ją z kwoty 200 zł do kwoty 140 zł netto, ponadto zakwestionował współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych na poziomie 121%, koszty związane z obsługą szkody, myciem pojazdu, utylizacją materiałów oraz jazdą próbną. Pierwotnie z tytułu przeprowadzonej naprawy na rzecz powoda została wypłacona kwota 1.730,79 zł.

W wiadomości email z dnia 1 czerwca 2020 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty w terminie 3 dni kwoty 965,54 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia z tytułu wykonania naprawy blacharsko-lakierniczej pojazdu marki R. (...).

Decyzją z dnia 22 czerwca 2020 roku ubezpieczyciel poinformował o dopłacie odszkodowania w wysokości 103,32 zł. Tym samym na rzecz powoda wypłacono łącznie sumę 1.834,11 zł.

(faktura k. 29, wydruk wiadomości email k. 30, zlecenie naprawy k. 31, upoważnienie k. 32, umowa cesji k. 34, kalkulacja naprawy k. 37-40, wydruk dotyczący lakieru k. 41, potwierdzenie transakcji k. 42, k. 43, k. 78, zweryfikowana kalkulacja naprawy k. 82-84, decyzja k. 90 okoliczności bezsporne)

Powód przeprowadził również naprawę samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 22 lipca 2020 roku. I ta szkoda była likwidowana z OC sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...).

W dniu 29 lipca 2020 roku powód nabył od poszkodowanego wierzytelność przysługującą mu względem pozwanego z tytułu odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody. W umowie cesji wskazano, że kwota wierzytelności została wyliczona wg kosztorysu naprawy w systemie A., stosowane stawki 200/200.

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2020 roku pozwany powiadomił o przyznaniu kwoty 500 zł, jako zaliczki na poczet naprawy.

W związku z wykonaną naprawą powód wystawił w dniu 20 sierpnia 2020 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.950,08 zł z terminem płatności do dnia 3 września 2020 roku. Pozwany zweryfikował fakturę w zakresie stawki za rbg obniżając ją z kwoty 200 zł do kwoty 140 zł netto, ponadto zakwestionował współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych na poziomie 121%, koszty związane z obsługą szkody, myciem/dezynfekcją pojazdu, utylizacją materiałów oraz jazdą próbną. Z tytułu przeprowadzonej naprawy na rzecz powoda została wypłacona łącznie kwota 858,08 zł.

W wiadomości email z dnia 7 września 2020 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty w terminie 3 dni kwoty 1.092 zł tytułem brakującej części wynagrodzenia z tytułu wykonania naprawy blacharsko-lakierniczej pojazdu marki R. (...).

(faktura k. 12, wydruk wiadomości email k. 13, zlecenie naprawy k. 14, decyzja k. 15, upoważnienie k. 17, umowa cesji k. 19, kalkulacja naprawy k. 22-25, wydruk dotyczący lakieru k. 26, potwierdzenie transakcji k. 27, k. 28, zweryfikowana kalkulacja naprawy k. 79-81, okoliczności bezsporne)

Zgodnie z Komunikatem nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku, odpowiednie przygotowanie pojazdu do procesu naprawy poprzez umycie jego karoserii jest bardzo istotną czynnością, pozwala bowiem na ocenę stanu nadwozia pod kątem bezspornego określenia obszaru uszkodzeń. Wytyczne eksperckich firm certyfikujących jakość i standard napraw jednoznacznie nakazują, że samochód przed rozpoczęciem prac musi być czysty. Jednocześnie pełna ocena jakości wykonanej pracy przez serwis i klienta możliwa jest wyłącznie po myciu pojazdu. Stosownie do rekomendacji nr 3 każdorazowo przed rozpoczęciem naprawy powypadkowej należy poddać samochód procesowi mycia zewnętrznego w czasie 0,3 rbg, natomiast przed zakończeniem naprawy samochodu konieczne jest umycie karoserii i odkurzenie wnętrza pojazdu w czasie 0,5 rbg. W komunikacie, w ramach rekomendacji nr 4, przyjęto ponadto, że w przypadku, gdy serwis wykonuje czynności związane z przyjęciem szkody oraz jej procedowaniem należy naliczyć koszt tych czynności rozliczany ryczałtem w wysokości 2 rbg.

(Komunikat nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku k. 50-54)

Uzasadnione koszty naprawy samochodu marki R. (...) o nr rej. (...) przy zastosowaniu stawki za rbg wysokości 195 zł netto oraz użyciu części oryginalnych z logo producenta pojazdu mógłby wynieść 1.244,48 zł brutto. Wartość ta zawiera w sobie koszt jazdy próbnej (3 jc = 58,50 zł).

Pojazd ten nie miał odnotowanych wcześniejszych szkód w systemie A.. Szacunkowa wartość rynkowa tego samochodu przed szkodą mogła wynieść 34.900 zł brutto.

Uzasadnione koszty naprawy samochodu marki R. (...) o nr rej. (...) przy zastosowaniu stawki za rbg wysokości 195 zł netto oraz użyciu części oryginalnych z logo producenta pojazdu mógłby wynieść 3.237,98 zł brutto. Wartość ta zawiera w sobie koszt jazdy próbnej (3 jc = 58,50 zł).

Pojazd ten nie miał odnotowanych wcześniejszych szkód w systemie A., posiadał natomiast wcześniejsze uszkodzenie w postaci wgniecenia lewego tylnego błotnika w górnej części nad lewą tylną lampą pojazdu. Szacunkowa wartość rynkowa tego samochodu przed szkodą mogła wynieść 4.800 zł brutto.

Stawki za roboczogodzinę stosowane przez zakłady naprawcze posiadające autoryzację producentów pojazdów na rynku (...) w 2020 roku kształtowały się w wysokości od 150 zł do 260 zł netto. Średnia arytmetyczna stawka wyniosła 197,08 zł netto (195 zł netto po zaokrągleniu).

Czynności związane z myciem i sprzątnięciem pojazdu nie są niezbędne do przeprowadzenia prawidłowej naprawy pojazdu zgodnie z technologią producenta pojazdu.

(pisemna opinia biegłego sądowego z załącznikami k. 117-164)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych przyjęto ponadto zeznania świadka oraz opinię biegłego sądowego J. Z.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia biegłego w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie opinia ta została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Opinia biegłego nie była podważana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że powód z tytułu szkody z dnia 27 kwietnia 2020 roku dochodził pozwem kwoty 965,54 zł stanowiącej różnicę pomiędzy należnością wynikającą z wystawionej faktury (2.696,33 zł) a sumą pierwotnie wypłaconego odszkodowania (1.730,79 zł). W sprawie niesporne zaś było, że jeszcze przed wytoczeniem powództwa, decyzją z dnia 22 czerwca 2020 roku pozwany przyznał uzupełniające świadczenie w kwocie 103,32 zł, a więc łączna wartość odszkodowania wyniosła 1.834,11 zł. W konsekwencji w zakresie kwoty 103,32 zł pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa (w tej części powód przegrał zatem spór), a niedopłata z tytułu przeprowadzonej naprawy samochodu R. (...) wyniosła 835,22 zł, nie zaś 965,54 zł.

Kontynuując rozważania wyjaśnienia wymaga, że w myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym

założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzeń komunikacyjnych z dnia 27 kwietnia 2020 roku oraz z dnia 22 lipca 2020 roku, w wyniku których uszkodzone zostały samochody marki R. (...). Do kolizji doszło z winy osób ubezpieczonych w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotowe szkody.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W niniejszej sprawie zakres napraw, rodzaj części użytych do ich przeprowadzenia, były między stronami niesporne. W odniesieniu do faktur za naprawę pozwany zakwestionował stawkę za rbg, współczynnik odchylenia na materiałach lakierniczych w wysokości 121% oraz koszt obsługi szkody, mycia i sprzątnięcia pojazdu, jazdy próbnej, dezynfekcji i utylizacji materiałów.

Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że poszkodowany nie jest zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien

współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód naprawił przedmiotowe pojazdy, z tytułu czego wystawił faktury VAT. W fakturach tych uwzględniono stawkę za rbg na poziomie 200 zł netto. Jeśli w ocenie pozwanego stawka ta nie miała rynkowego charakteru i była zawyżona, to winien on to wykazać. Obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest bowiem udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a przyjęta stawka za rbg w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty naprawy nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze naprawienie uszkodzonego samochodu. W przypadku, gdy jak w niniejszej sprawie, naprawa odbywa się w (...), a roszczenie dotyczy refundacji poniesionych kosztów naprawy, powinnością powoda jest udowodnienie, iż rzeczywiście poniósł koszty w określonej wysokości. Udowodnienie tego jest możliwe w oparciu o dokumenty, przykładowo umowy, rachunki, faktury, które zostały załączone w poczet materiału dowodowego. Jednocześnie z wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego wynika, że stawki powoda nie tylko mają charakter rynkowy, ale także są zbliżone do poziomu średniej stawki arytmetycznej, którą biegły wyliczył na kwotę 197,08 zł netto. Gdyby zaś średnią stawkę liczyć biorąc pod uwagę wyłącznie poziom stawki najniższej (150 zł netto) i najwyższej (260 zł netto), to stawka powoda lokowałaby się wręcz poniżej takiej średniej (ta wynosi 205 zł netto). Sama ta konkluzja podważa argumentację pozwanego odnośnie nierynkowego charakteru stawek powoda. Znamienne jest, że pozwany kwestionując stawkę za rbg na poziomie 200 zł netto i wywodząc, iż nie ma ona rynkowego charakteru, nie dostarcza jakichkolwiek dowodów na poparcie własnych twierdzeń, tj. że rynkowy charakter ma stawka w wysokości 140 zł netto. Dysonans w podejściu pozwanego nie znajduje przy tym żadnego wyjaśnienia w złożonych przezeń pismach procesowych. Co więcej z opinii biegłego wprost wynika wniosek, że stawka pozwanego nie jest spotykana na rynku w odniesieniu do napraw przeprowadzonych w (...). Niezależnie od powyższych rozważań przypomnienia wymaga, że powód dochodził roszczenia z tytułu rzeczywiście poniesionych kosztów napraw, których zakresu pozwany nie podważał, nie zaś kosztów hipotetycznie wyliczonych. Wobec powyższego irrelevantne znacznie ma kwestia, czy poszkodowani mogli naprawić pojazdy taniej (co w świetle zasad doświadczenia życiowego niemal zawsze jest możliwe). Wyliczenie średniej stawki za rbg mogłoby mieć w istocie znaczenie w przypadku naprawy finansowanej z ubezpieczenia AC, gdzie OWU ubezpieczyciela precyzyjnie określa wartość stawki, wg której winna zostać przeprowadzona naprawa. Przy ubezpieczeniu OC i zasadzie pełnego odszkodowania brak jest podstaw do uśredniania stawki, zwłaszcza w przypadku dochodzenia kosztów faktycznie poniesionych, a ocenie winno podlegać wyłącznie to, czy zastosowana przez warsztat stawka za rbg ma charakter rynkowy. Powtórzenia wymaga, że zakład ubezpieczeń nie może ograniczać prawa poszkodowanego, co do wyboru warsztatu naprawczego. W omawianym przypadku poszkodowani zdecydowali się skorzystać z usług powoda, do czego byli w pełni uprawnieni, a skoro stosowana przez powoda stawka ma rynkowy charakter, to zasadne jest uwzględnienie tej stawki.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał również w odpowiedni sposób braku zasadności zastosowania odchylenia na materiałach lakierniczych, w szczególności nie odniósł się do twierdzeń powoda odnośnie stosowania przy naprawach lakierów premium oraz przedłożonych na tę okoliczność dokumentów. Przypomnienia wymaga, że powód załączył wyciągi z umów handlowych z firmami (...) (k. 47 i 48) na okoliczność stosowania przy pracach lakierniczych lakierów tych marek, a także oświadczenie o nie stosowaniu produktów firmy (...)/N. (k. 47). Sądowi z urzędu wiadomym jest przy tym (por. uzasadnienie w sprawie VIII C 582/20), że podstawą wprowadzenia do kosztorysu kwestionowanego odchylenia była dokonana przez powoda dogłębna analiza kosztorysów po obniżeniu cen materiałów lakierniczych w systemie A., w wyniku wprowadzenia do koszyka lakierów premium lakieru S./N. w 2017 roku. Porównano wówczas 100 kosztorysów z okresu przed i po obniżce, co w przeliczeniu dało współczynnik 21%, który wyrównuje obniżkę. Porównanie zleceń z pierwszej połowy 2016 roku (przed obniżką) i pierwszej połowy 2019 roku (po obniżce, ale z zastosowaniem współczynnika 21%) wykazało przy tym podobny stosunek materiałów zużytych przy naprawach do materiałów zafakturowanych. Dlatego też powód uznał, że zastosowanie współczynnika 21% jest właściwe i wyrównuje zastosowaną przez system A. obniżkę. Nie jest zatem tak, że powód narzuca sporny współczynnik w oderwaniu od

realiów rynkowych, tj. cen materiałów lakierniczych, które stosuje przy naprawach lakierniczych. Z opinii biegłych wydanych na kanwie innych spraw (por. m.in. uzasadnienie w sprawie VIII C 539/20 oraz w sprawie 1155/20) wynika, że wprowadzenie do koszyka (...) materiałów lakierniczych firmy (...) /N., które nie są autoryzowane przez producentów pojazdów, skutkowało obniżeniem wartości koszyka o ok. 20%. Wprawdzie biegły w sporządzonych kalkulacjach nie uwzględnił spornego odchylenia, to jednocześnie z ich treści wprost wynika, że koszty lakierowania zostały wyliczone właśnie w oparciu o koszyk (...). Skoro zaś powód przy naprawach stosuje materiały lakiernicze marek premium, to przyjęcie współczynnika odchylenia na poziomie 121% Sąd uznał za wykazane i zasadne.

Zdaniem Sądu niezasadne okazało się natomiast żądanie powoda w odniesieniu do kosztów mycia/sprzątania pojazdu, dezynfekcji pojazdu, utylizacji materiałów oraz obsługi szkody. W ocenie Sądu koszty te mieszczą się w kosztach prowadzenia działalności powoda oraz są zawarte w wysokiej, lecz zasadnej stawce serwisowej 200 zł netto za rbg. Z punktu widzenia doświadczenia życiowego należy przyjąć, że jeśli zakład naprawczy podejmuje się dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu, w tym prac blacharskich czy lakierniczych, to oczywistym jest, iż prawidłowe wykonanie tego typu obowiązku wymusza zachowanie podstawowych zasad, w tym przy lakierowaniu nakładania materiału lakierniczego na uprzednio oczyszczoną powierzchnię i jest to jeden z etapów tego typu naprawy, ujęty w samym koszcie prac blacharsko-lakierniczych, nie zaś w ramach odrębnej usługi. Porównując stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w warsztatach, które posiadają taką autoryzację i przestrzegają wszystkich procedur, w tym właściwego przygotowania pojazdu do lakierowania oraz właściwego przygotowania pojazdu do wydania klientowi w celu sprawdzenia rękami prawidłowej naprawy, można zauważyć, że stawki te w autoryzowanych stacjach naprawy pojazdów są wyższe z uwagi na fakt, iż posiadają takie usługi w standardzie. W ocenie Sądu zatem w stawce za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych zawiera się również szereg czynności około naprawczych niezwiązanych ściśle ze zdarzeniem szkodzącym, a więc w wartości tej ukryte są też koszty mycia pojazdu, czy też utylizacji materiałów. Podkreślenia wymaga, że stawka ta obejmuje koszt środków chemicznych, opłat za wodę i energię. W takim stanie rzeczy koszt sprzątania i mycia samochodu na poziomie 100 zł netto jawi się jako wręcz abstrakcyjny, zwłaszcza na tle średnich stawek dla tego typu czynności stosowanych na myjniach bezobsługowych, czy też obsługowych. Równie abstrakcyjny jest koszt dezynfekcji, który powód także określił na poziomie 160 zł netto. Wątpliwe jest przy tym, aby dezynfekcja pojazdu, czy też jego mycie były powierzane wyszkolonym pracownikom zakładu blacharsko-mechanicznego, zwyczajowo bowiem czynności te wykonuje niefachowy personel. Powyższe dodatkowo podważa zasadność stosowania do tych czynności stawki przypisanej do prac blacharsko-lakierniczych, do kategorii której nie sposób przypisać mycia, czy też dezynfekcji pojazdu. W odniesieniu do utylizacji materiałów dodatkowo zwrócić należy uwagę, że koszty utylizacji uwzględnia się na koniec miesiąca naprawy, przez co ich naliczanie w stosunku do każdorazowej naprawy jest niecelowe.

O czym była mowa, zdaniem Sądu, powód niezasadnie uwzględnił w kosztorysie także koszty obsługi szkody. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów powinno odpowiadać wartości stanowiącej pełną kompensatę poniesionego uszczerbku, zatem obejmuje to wszelkie koszty, ale jedynie związane z procesem technologicznie uzasadnionej naprawy pojazdu uszkodzonego. W niniejszej sprawie powód nie wykazał zaś (art. 6 k.c.), aby koszt obsługi mieścił się w ramach takich kosztów. Co oczywiste, sam fakt poniesienia pewnych kosztów związanych z obsługą szkody nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie powód nie wykazał, jakie dokładnie czynności składały się na sporną pozycję kosztorysową, zaś sam koszt obsługi (300 zł i 200 zł netto !!!) w świetle zasad doświadczenia życiowego został znacznie zawyżony i oderwany od rzeczywistości podjętych czynności i ich kosztu, co zresztą jest pochodną tego, iż powód w istocie zastosował w tym przypadku koszt ryczałtowy.

Wreszcie zwrócić należy uwagę, że w sprawie brak jest dowodu na to, że poszkodowany zlecał czynności w postaci przyjęcia, obsługi szkody, mycia oraz dezynfekcji pojazdu. Kończąc ten wątek przypomnienia wymaga, że w opinii biegłego sądowego koszt mycia i sprzątania pojazdu stanowi element ogólnej działalności zakładu naprawczego, zwłaszcza (...) i winien zostać uwzględniony w stawce za rbg.

Zasadny okazał się natomiast koszt jazdy próbnej, czynność ta ma bowiem na celu sprawdzenie prawidłowości wykonania naprawy, co jest możliwe wyłącznie w czasie jazdy. Jednocześnie, wobec uznania stawki rbg stosowanej przez powoda (200 zł netto) Sąd przeliczył koszt jazdy próbnej biorąc pod uwagę liczbę jednostek czasowych przyjętą przez biegłego (3 jc) oraz fakt, że 10 jc odpowiada 1 rbg. Tym samym koszt ten wyraża się kwotą 60 zł netto na gruncie każdej ze szkód.

Powództwo w omawianym zakresie, tj. co do kwoty 1.040 zł netto (2 x 50 zł utylizacji + 2 x 100 zł za mycie + 2 x 40 zł za jazdę próbną + 160 zł za dezynfekcję + 200 zł i 300 zł za obsługę szkody), a więc 1.279,20 zł brutto podlegało oddaleniu. Jak wyjaśniono wyżej żądanie powoda było także niezasadne, co do kwoty 103,32 zł, którą pozwany uiszczył przed wytoczeniem powództwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 675,02 zł (4.646,41 zł z faktur minus wypłacone 2.588,87 zł minus dopłacone 103,32 zł minus ucięte 1.279,20 zł) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 292,50 zł od dnia 4 września 2020 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 382,52 zł od dnia 30 maja 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Przypomnienia wymaga, że niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W omawianej sprawie powód określił termin płatności w wystawionych fakturach VAT, dlatego też był uprawniony żądać odsetek od należnych mu świadczeń począwszy od dnia następnego.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 915,78 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód wygrał spór w 33% ponosząc koszty w wysokości 1.117 zł, natomiast pozwany w wysokości 1.917 zł; całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła 3.034 zł).

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od powoda kwotę 1.022,18 zł, od pozwanego kwotę 503,46 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.